

István Dienes, *A HONFOGLALÓ MAGYAROK*, seria Hereditas, Budapest 1973, 192 ss. + 73 ryc.

W serii Hereditas, poświęconej popularyzacji wiedzy o przeszłości ziem nadunajskich, ukazała się wydana w czterech językach (węgierski, angielski, francuski i niemiecki) praca Istvána Dienesa poświęcona Węgom okresu zajmowania przez nich Kotliny Pannońskiej, czyli ich obecnej ojczyzny. Autor zajmujący się od wielu lat dziejami, kulturą, a także sztuką Węgrów tego okresu, jest jednym z najlepszych specjalistów w tej dziedzinie. Opublikowana praca stanowi, dostosowane do użytku czytelnika nie profesjonalisty, streszczenie nieogłoszonej jeszcze monografii Węgrów IX i X w. i stara się wyczerpać najważniejsze związane z omawianym przedmiotem zagadnienia, w siedmiu wzajemnie z sobą powiązanych rozdziałach.

W pierwszym z nich I. Dienes omawia zagadnienie prakolebki Węgrów, trasę ich wędrówek oraz kolejne miejsca osiedlenia. Lokalizuje on prakolebkę Węgrów na terytorium dawnej Baskirii na południe od Kamy. Nie wypowiada się natomiast na temat lokalizacji następnego ich miejsca pobytu — Lebedii oraz identyfikacji którejś z syberyjskich kultur archeologicznych z Madziarami (zapewne wobec braku nadziei pozytywnego rozwiązania tego problemu).

Rozdział drugi poświęcony jest społeczeństwu węgierskiemu okresu podboju. Nawiązując do prowadzonych już uprzednio badań prof. Gy. László, Dienes stara się wydzielić poszczególne typy pochówków, odpowiadające odrębnym grupom społecznym. Pojedyncze, bardzo bogato wyposażone groby odpowiadałyby pochówkom książąt i wodzów plemiennych, natomiast małe (liczące 15 do 25 grobów) cmentarzyska z licznymi bogato wyposażonymi grobami, określa Dienes jako nekropole małych rodzin starszyny rodowej pochowanej niekiedy wraz ze służbą. Niezbyt przekonująca jest natomiast jego interpretacja samotnych bogato wyposażonych grobów kobiecych jako pochówków dalszych żon wodzów plemion czy szefów rodów, z których tylko pierwsza miała mieć prawo być pochowaną ze swym mężem? Niestety problem ten, jak dotychczas, nie znalazł w literaturze węgierskiej innego bardziej przekonującego rozwiązania (pozostałości matriarchatu, pochówki wdów rządzących rodem w okresie małoletności synów). Wszystkie te groby przeciwstawia I. Dienes wielkim ubogo wyposażonym cmentarzyskom rządowym, które za B. Szöke¹ przypisuje nie odrębnej grupie etnicznej (Sło-

¹ B. Szöke, *A honfoglaló és kora Árpád-kori magyarság régészeti emlékei, Régészeti Tanulmányok I*, Budapest 1962.

wianie), lecz całej ludności wieśniaczej zamieszkującej terytorium ówczesnych Węgier z przewagą elementów madziarskich. Rozdział zamyka znakomity wykład ustroju rodowego Węgrów i systemu dwuwładzy.

W rozdziale III I. Dienes omawia gospodarke, miejsca koczowisk, osadnictwo, rzemiosła i handel Węgrów. Wraz z większością współczesnych badaczy węgierskich skłonny jest on uznać, iż Madziarom w momencie przybycia ich na Nizinę Pannońską znane już było rolnictwo i osiadły tryb życia. Zaznajomić się z nimi mieli oni, w okresie przebywania w zasięgu władztwa państwa Chazarów, od ludów należących do kultury sałtowo-majackiej. Ze wschodu mieli też Węgrzy przyjąć różnorakie umiejętności rzemieślnicze, a zwłaszcza obróbkę metalu. W X w. istniały już na Węgrzech dwa znaczne ośrodki metalurgii żelaza: na zachodzie w Transdanubii (okol. Vasvár) oraz na północnym wschodzie — u stóp gór Matra. Rozwój ten wiązał się z koniecznością uzbrojenia licznej rzeszy wojowników, zwłaszcza w okresie wielkich wypraw rabunkowych na Zachód. Obfitość drogocennych kruszców przywożonych z tych wypraw, a także czerpanych już najprawdopodobniej ze złóż rodzimych, spowodowała dalszy rozwój złotnictwa i charakterystycznego dla niego palmetowego stylu ornamentacyjnego (łączna waga ozdób srebrnych znalezionych w jednym grobie dochodzi niekiedy do dwóch kilogramów).

Wątpliwe wydaje się jednak twierdzenie I. Dienes, iż już w X w. istniała na Węgrzech autarkiczna organizacja rzemiosła i usług ludności służebnej. Opiera się on tutaj na bardzo krytykowanej w literaturze tezie G. Heckenasta² o rodzimym pochodzeniu organizacji służebnej na Węgrzech, której podstawy tak historyczne, jak językowe są niezwykle słabe. Obawiałabym się również podawać jako pewnik wyniki prób rekonstrukcji sieci najstarszych rezydencji wodzów z rodu Arpadów, opartej jedynie na danych toponomastycznych, bez ścisłych poświadczeń źródłowych.

Wczesnośredniowieczne źródła pisane przekazały nam stosunkowo dużo informacji o wierzeniach i pierwotnej religii Węgrów pogańskich. Wierzenia pogańskie utrzymywały się tu długo w głąb wczesnego średniowiecza, pomimo działających już w IX w. misji chrystianizacyjnych (rozdział IV). Charakteryzował je kult ognia i rozumu, a także totemiczny kult legendarnych zwierzęcych przodków rodów, np. ptak turul w rodzie Arpadów. Elementy pogańskie i chrześcijańskie przeplatają się z sobą w kulturze Węgrów przez cały X w., a niekiedy i współwystępują razem, jak np. na słynnym okuciu sakwy z cmentarzyska w Bezdéd, z wyobrażeniem krzyża i mitycznych zwierząt. Obok przedmiotów kultu chrześcijaństwa łacińskiego występują zabytki z napisami greckimi, a nawet hebrajskimi, związane być może z przybyłymi do Węgier Chazarami, których górne warstwy przyjęły judaizm już w VIII w. Na szczególną uwagę zasługuje pojawiający się często w ornamentyce węgierskiej motyw drzewa życia, a także obfitość amuletów znajdujących na cmentarzyskach chrześcijańskich w XI w. Sporna jest natomiast interpretacja znanych w kilku egzemplarzach z X w. kościanych zakończeń lasek w formie głowy ptaka (Hajdúdorog, Szabadbattyán), uważanych przez niektórych za oznakę godności szamana.

Prymitywne wierzenia i legendy były też niewątpliwie źródłem inspiracji ornamentyki (rozdział V). U podstaw rozwoju starowęgierskiego stylu palmetowego, znajdujemy też liczne elementy sassanidzkiej sztuki irańskiej, przekazanej Węgom za pośrednictwem Islamu i Bizancjum. Wśród wielkiej obfitości ozdób i różnorodnych okuć odzieży i rzędu końskiego, na szczególną uwagę zasługują srebrne

² G. Heckenast, *Fejedelmi (királyi) szolgálnépek a korai Árpádkorban*, Budapest 1970.

(niekiedy połączane) płytki, służące jako okucia zawieszanych u pasa sakw, o niezwykle bogatej ornamentyce. Występują one jedynie w bogato wyposażonych grobach mężczyzn, pochowanych z rzędem i kośćmi konia (z terenu historycznych Węgier znamy ich około 40 egzemplarzy). W jednej ze starszych swych prac I. Dienes łączył te okucia z przybyłym wraz z Węgrami ludem Kabarów. Obecnie skłonny jest przypisać je samym Węgom i uznać za oznakę godności szefa rodu.

W ostatnim niezbyt szczęśliwie zatytułowanym rozdziale „Spotkanie z Europą” (autorowi chodziło chyba o stosunki z państwami Europy zachodniej), znajdujemy krótki zarys dziejów Węgrów w X w. aż do wytworzenia się wczesnofeudalnego państwa i wejścia ich w krąg państw chrześcijańskich. Na mapie przedstawiającej najazdy arabskie, normańskie i węgierskie w okresie od IX do XI w., zastrzeżenia musi budzić lokalizacja Białych Chorwatów u źródeł Wisły i Odry (s. 84), oparta zapewne na zbyt szeroko pojętym przekazie Konstantyna Porfirogenety, lecz nie mogąca się odnosić do czasów po 990 r.

Książkę zamykają tablica chronologiczna dziejów Węgrów w latach 830-1000, lista pierwszych książąt węgierskich i genealogia rodu Arpadów w X w., bibliografia, a także szczegółowe objaśnienia tablic zawierające obok opisu przedmiotów i ich wymiarów, miejsce ich przechowania i ważniejsze publikacje. Dane te w połączeniu z celnością wyboru zabytków, precyzją przedstawionych rysunków i doskonałością fotografii, sprawiają, iż praca ta jest przydatna również przy badaniach specjalistycznych.

Książkę I. Dienes należy uznać za bardzo udany przykład połączenia działalności popularyzatorskiej i precyzji naukowej archeologa, umożliwiający dzięki licznym przekładom obcojęzycznym na poznanie tak słabo dotychczas poza granicami Węgier znanej kultury Węgrów koczujących. Zastrzeżenia budzić może jedynie przyjęcie przez autora i podanie bez koniecznych w takim wypadku uwag, niektórych bardzo polemicznych tez z literatury historycznej, co zapewne wynikało z popularnego i generalnego charakteru omawianej publikacji.

Elżbieta Dąbrowska